

Chłopiec z gitarą – Karin Stanek

Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Chcę przez życie śpiewająco razem iść.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Może mnie o rękę prosić choćby dziś.
Z nim by było szczęście moje,
Dwie gitary i nas dwoje
To marzenie w sercu budzi niepokoje.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Ja zawrócę mu gitarę, a on mnie.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą,
Chłopca z gitarą chcę.
Były bajeczki o pannie do wzięcia,
O córce monarchy
co chciała mieć księcia.
Lecz ja nie jestem córką króla,
Więc tytuł księżęcy mnie nie rozczula.
Choć by się znalazł
królewicz czy księżę,
Ja nigdy na pewno
z nim życia nie związę,
Chyba że oprócz tytułu by miał
Gitarę i na niej grał.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Chcę przez życie śpiewająco razem iść.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Może mnie o rękę prosić choćby dziś.
Z nim by było szczęście moje,
Dwie gitary i nas dwoje
To marzenie w sercu budzi niepokoje.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Ja zawrócę mu gitarę, a on mnie.
Każdy z gitarą byłby dla mnie parą,
Więc para najlepsza gitara i ja.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Chcę przez życie śpiewająco razem iść.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą

Może mnie o rękę prosić choćby dziś.
Z nim by było szczęście moje,
Dwie gitary i nas dwoje
To marzenie w sercu budzi niepokoje.
Chłopiec z gitarą byłby dla mnie parą
Ja zawrócę mu gitarę, a on mnie.
Każdy z gitarą byłby dla mnie parą,
Więc para najlepsza gitara i ja.



Słowa: W. Patuszyński

Muzyka: J. Janikowski